

Paweł Heinzelman

Odpowiedzialność karna za przestępstwa dewizowe

Palestra 4/9(33), 60-69

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Odowiedzialność karna za przestępstwa dewizowe

Przestępstwem dewizowym nazywamy czyn, którego dokonanie bez odpowiedniego zezwolenia władzy dewizowej lub wbrew warunkom takiego zezwolenia jest zabronione przepisami ustawy dewizowej z dnia 28 marca 1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 133) i zagrożone sankcją karną przewidzianą w prawie karnym.

Do niedawna przepisy ustawy dewizowej chronione były postanowieniami ustawy karnej dewizowej (w skrócie: u.k.d.) z dnia 28 marca 1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 134). Tę ostatnią ustawę znamionowały trzy charakterystyczne cechy: ogólnikowe określenie stanów faktycznych przestępstw, duża surowość przewidzianych kar, wreszcie wysoki szczebel organów prowadzących dochodzenie i organów orzekających o karze.

Przykładem takiej ogólnikowości sformułowań ustawy karnej dewizowej był artykuł 1 § 1 tej ustawy, który głosił: „Kto bez zezwolenia albo wbrew jego warunkom dokonywa obrotu wartościami dewizowymi, podlega karze (...)”

Odpowiedź na pytanie, czy dany czyn stanowił obrót wartościami dewizowymi, wymagała często dużego doświadczenia w dziedzinie rozliczeń międzynarodowych i głębokiej znajomości prawa dewizowego. Nie należy więc dziwić się wątpliwościom prokuratorów i sądów przy kwalifikowaniu przestępstw dewizowych i ustalaniu odpowiedzialności za te przestępstwa.

Brak precyzji w sformułowaniach ustawy karnej dewizowej powodował wahania w prowadzeniu dochodzeń oraz pewną ostrożność w wydawaniu orzeczeń przez sądy.

Ostrożność sądów w orzekaniu o winie w sprawach o przestępstwa dewizowe tłumaczy się również tym, że kary przewidziane w ustawie karnej dewizowej były na ogół bardzo surowe. Wahaly się one

od kary aresztu do 6 miesięcy lub grzywny aż do dożywotniego więzienia w wypadkach ciężkich. Ta surowość kar wydaje się w wielu wypadkach nieuzasadniona. Trudno np. uznać za słuszną karę więzienia do lat 5 i grzywny, przewidzianą w art. 2 § 1 i 2 u.k.d., za uchylanie się — przy przekraczaniu granicy Państwa — od kontroli dewizowej, a więc m.i. za niezgłoszenie organom kontroli wartości dewizowych, których ani przywóz, ani posiadanie w kraju nie jest zabronione. Surowość kar była przyczyną bardzo częstego umarzania przez prokuratorów dochodzeń o przestępstwa dewizowe z powołaniem się na znikomą szkodliwość społeczną czynu.

Sciganie przestępstw dewizowych było utrudnione również dlatego, że zgodnie z art. 12 u.k.d. orzekanie o wszystkich przestępstwach dewizowych w pierwszej instancji należało do sądów wojewódzkich. Sądy te, jak wiemy, są poważnie przeciążone, sprawy zaś o przestępstwa dewizowe, które trafiały do sądu, były na ogół zawile i trudne zarówno co do stanu faktycznego, jak i co do interpretacji przepisów. Rozpatrywanie tych spraw przeciągało się więc dość długo. Z drugiej zaś strony jest jasne, że kara orzeczona z opóźnieniem jest zawsze mniej skuteczna aniżeli kara łagodniejsza, ale zastosowana bez zwłoki.

Trzeba zresztą stwierdzić, że za przestępstwa dewizowe sądy rzadko orzekały kary w najwyższym dopuszczalnym wymiarze. Wydawane wyroki w sprawach o te przestępstwa były — z małymi wyjątkami — stosunkowo łagodne.

W tych warunkach, jeśli się nadto uwzględni fakt zbyt skąpej niezrządki znajomości istotnie licznych i skomplikowanych przepisów wykonawczych, staje się zrozumiałe, dlaczego dochodzenia w sprawach o przestępstwa dewizowe bywały tak często przewlekłe, a akty oskarżenia w tych sprawach niezbyt mocne.

Tak więc surowa na pozór ustawa karna dewizowa nie stanowiła dostatecznej ochrony dla postanowień ustawy dewizowej. Stało się zatem konieczne zastąpienie jej aktem bardziej elastycznym i skutecznym.

Aktem takim stała się ustawa karna skarbowa z dnia 13 kwietnia 1960 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 123), której rozdział 3 poświęcony jest przestępstwom dewizowym. Weszła ona w życie z dniem 1 lipca 1960 r.

Już na pierwszy rzut oka widać, że ustawa karna skarbowa (w skrócie: u.k.s.) mocniej różnicuje przestępstwa dewizowe, określając je bardziej szczegółowo. O ile więc u.k.d. przewidywała odpowiedzialność karną za przestępstwa określone w ośmiu artykułach, o tyle u.k.s. wy-

mienia stany faktyczne określone jako przestępstwa dewizowe w siedemnastu artykułach. Oczywiście zróżnicowane są nie tylko stany faktyczne, ale również kary zależnie od stopnia zagrożenia interesu Państwa.

Kary wprowadzone nową ustawą wydają się mniej surowe, jednakże w praktyce będą niewątpliwie bardzo dotkliwe, a z całą pewnością lepiej dostosowane do charakteru przestępstw dewizowych. Karami tymi są areszt i grzywna za występki dewizowe (art. 8 u.k.s.) oraz kary pieniężne porządkowe od 50 zł do 5 000 zł za wykroczenia (art. 41 u.k.s.). Najwyższą karą przewidzianą za przestępstwo dewizowe jest kara aresztu do lat 3 i kara grzywny do 1.000 000 zł.

Zgodnie jednak z art. 25 u.k.s. może być w niektórych wypadkach wymierzona kara do 5 lat aresztu, np. w stosunku do recydywistów, przestępców zawodowych itp.

Większość przestępstw dewizowych jest zagrożona karą grzywny. Jest to o tyle słuszne, że prawie wszystkie z tych przestępstw popełniane są z chęci zysku. Dodać należy, że w razie skazania za przestępstwa określone w 11 artykułach u.k.s. orzeka się przepadek przedmiotu przestępstwa (art. 62 u.k.s.).

Kary te będą jednocześnie dostatecznie dotkliwe dla sprawcy i oceniane jako słuszne przez społeczeństwo. O tyle też łatwiejsza będzie rola sądów i innych organów orzekających o karze.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć w tym miejscu o postanowieniach art. 24 u.k.s., który z jednej strony wprowadza zasadę tak zwanego czynnego żalu, a z drugiej przejmuje częściowo zasadę (ostatnio b. żywo kwestionowaną) zastosowaną w art. 47 m.k.k. Zgodnie z art. 24 § 1 u.k.s. nie podlega karze, kto dokonawszy występku skarbowego, zawiadomi o tym władzę, ujawni współsprawców oraz naprawi wyrządzoną szkodę. Z bezkarności tej wszakże sprawca nie korzysta, gdy zawiadomi o występku w czasie, kiedy władza o tym występku już wiedziała, albo dokona tego w czasie przeprowadzanej kontroli lub rewizji. Ponadto wyłączona jest bezkarność prowokatora. W omawianym przepisie też przejawia się „utilitaryzm” ustawy karnej skarbowej.

Orzecznictwo w sprawach o przestępstwa dewizowe jest sprawowane przez sądy powszechne, sądy wojskowe w stosunku do osób podległych ich właściwości oraz organy finansowe (art. 114 u.k.s.).

Sądy (powszechne lub wojskowe) orzekają w sprawach o występki skarbowe zagrożone zasadniczą karą aresztu, przy czym sprawy te

w pierwszej instancji należą do właściwości sądu powiatowego, który rozpoznaje je w składzie jednego sędziego. Jedyne w wyjątkowych wypadkach prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników (art. 221 u.k.s.).

Sprawy o przestępstwa dewizowe zagrożone tylko karą grzywny lub karą pieniężną porządkową są rozpoznawane przez organy finansowe (art. 114 u.k.s.). Organami tymi są w pierwszej instancji organy administracji finansowej prezydiów wojewódzkich (miast wyłączonych z województw) rad narodowych, a w drugiej instancji — Ministerstwo Finansów (art. 124 § 2 u.k.s.).

Na ogólną liczbę 39 przestępstw dewizowych osiem należy do właściwości sądów powiatowych, trzydzieści jeden zaś do właściwości organów finansowych.

Środki odwoławcze od orzeczeń sądu powiatowego są rozpoznawane przez sąd wojewódzki w składzie jednego sędziego, a w wypadkach szczególnie zawiłych oraz na zarządzenie prezesa sądu — w składzie trzech sędziów (art. 222 u.k.s.).

Finansowym organem orzekającym w drugiej instancji dla przestępstw dewizowych jest — jak zaznaczono wyżej — Ministerstwo Finansów (art. 124 § 2 pkt 1 u.k.s.). Obok jednak prawa do odwołania się do tego organu oskarżony lub interwenient może złożyć wniosek o skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego. Przepis ten nie ma jednak zastosowania do wypadków skazania za wykroczenia skarbowe, w których (tj. wypadkach) przysługuje odwołanie tylko do finansowego organu orzekającego drugiej instancji (art. 184 § 1 i 2 u.k.s.).

Widzimy więc, że poważna większość (ok. 80%) przestępstw dewizowych należy do właściwości organów finansowych. Można zatem przypuszczać, że dzięki uproszczonemu postępowaniu wymiar sprawiedliwości w zakresie tych przestępstw zostanie znacznie skrócony. Zwróćmy przy tym uwagę na przepis art. 139 § 4 u.k.s., zgodnie z którym dochodzenie przeciwko określonej osobie powinno być ukończone najpóźniej w ciągu trzech miesięcy od daty sporządzenia protokołu karnego (wydania postanowienia o wszczęciu dochodzenia). Termin ten może być przedłużony tylko w uzasadnionych wypadkach przez finansowy organ nadrzędny nad prowadzącym dochodzenie.

Usprawnienia wymiaru sprawiedliwości możemy spodziewać się również w związku ze zmianą konstrukcji poszczególnych przestępstw dewizowych. Stany faktyczne przestępstw określonych w u.k.s. są na ogół łatwe do stwierdzenia, nawet dla osób mniej obeznanych z prawem.

Pierwsze z przestępstw dewizowych polega na kupnie lub sprzedaży — bez zezwolenia — zagranicznych środków płatniczych albo złota lub platyny w postaci innej niż wyroby użytkowe. Przestępstwo zagrożone jest karą aresztu do lat trzech i grzywny do 1 000 000 zł, jeśli wartość przedmiotu przestępstwa przekracza 2 500 zł. Przy niższej wartości grozi kara grzywny do 50 000 zł (art. 45 u.k.s.). Przestępstwem z art. 45 u.k.s. będą przede wszystkim obroty na tzw. „czarnej giełdzie”. Czynności, które powodują przejście własności lub posiadania zagranicznych środków płatniczych albo złota lub platyny w postaci monetarnej nieodpłatnie, są zagrożone karą łagodniejszą, przewidzianą art. 56 u.k.s.

Rozpowszechnioną i trudną na ogół do wykrycia formą dokonywania — bez zezwolenia — obrotu wartościami dewizowymi jest kupno w kraju rzeczy od cudzoziemców dewizowych lub odpłatne korzystanie z usług tych cudzoziemców dewizowych. Art. 46 u.k.s. przewiduje karę grzywny do 100 000 zł dla uczestników takich transakcji, a więc zarówno dla kupującego — krajowca, jak i sprzedającego — cudzoziemca dewizowego. Przy wartości przedmiotu transakcji poniżej 1 000 zł sprawcy podlegają karze pieniężnej porządkowej. Godne podkreślenia jest to, że ustawa nie przewiduje w tych wypadkach odpowiedzialności za działanie nieumyślne, które może tu występować nader często. Trudno jest nieraz np. rozpoznać cudzoziemca dewizowego w przybyłym do kraju Polaku zamieszkałym stale za granicą.

Udzielanie, przyjmowanie pożyczki pieniężnej w stosunkach między krajowcem a cudzoziemcem dewizowym bez zezwolenia lub wbrew warunkom tego zezwolenia, jak również udzielanie poręki za spłatę takiej pożyczki podlega surowej stosunkowo karze aresztu do lat 2 i grzywny do 300 000 zł. Kara ta jest złagodzona do grzywny do 30 000 zł, jeżeli pożyczka nie przekracza sumy 2 500 zł lub jej równowartości albo jeżeli sprawca działa nieumyślnie. Dla istoty przestępstwa jest obojętne, czy pożyczka została udzielona w krajowych czy zagranicznych środkach płatniczych, czy transakcja została zawarta lub jest wykonana w kraju czy za granicą oraz w jakiej formie i w jakim czasie i miejscu ma nastąpić spłata takiej pożyczki (art. 47 u.k.s.).

Adwokat, który bez uzyskania zezwolenia wyłoży za swego mocodawcę — cudzoziemca dewizowego na koszty związane z prowadzeniem powierzonej mu sprawy kwoty wyższe, niż to przewiduje zarządzenie Ministra Finansów z dnia 25 września 1954 r. w sprawie zezwolenia dla adwokatów na niektóre czynności obrotu wartościami dewizowymi

(Monitor Polski Nr 101, poz. 1275) — popełnił przestępstwo z art. 47 u.k.s., chociażby warunki, forma i termin zwrotu wyłożonych kwot miały być dochowane.

Nowym w naszych stosunkach (bo datującym się z 1957 r.) przestępstwem jest przestępstwo polegające na nabywaniu lub zbywaniu bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom dokumentów uprawniających do korzystania z usług przewozu osób lub rzeczy na trasach zagranicznych. Zgodnie z art. 48 u.k.s. przestępstwo to zagrożone jest karą grzywny do 30 000 zł.

Transakcje kupna-sprzedaży w obrocie z zagranicą, zawierane między krajowcami a cudzoziemcami dewizowymi bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom, zagrożone są karą aresztu do lat 3 i grzywny do 1 000 000 zł dla obojdwóch stron transakcji (art. 49 u.k.s.). Za działanie nieumyślne grozi kara grzywny do 100 000 zł. Przy wartości przedmiotu transakcji poniżej 2 500 zł sprawca podlega karze grzywny do 50 000 zł. Również tutaj miejsce zawarcia transakcji i sposób jej rozliczenia jest obojętny dla istoty przestępstwa. Jednakże nie ma odpowiedzialności za transakcje kupna-sprzedaży dokonywane między krajowcami a cudzoziemcami dewizowymi na podstawie § 36 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 15 kwietnia 1952 r. w sprawie wykonania ustawy dewizowej (Dz. U. Nr 21, poz. 137) a polegające na odpłatnym świadczeniu cudzoziemcom dewizowym rzeczy i usług w kraju. Karalne są bowiem transakcje w obrocie z zagranicą. Natomiast krajowcy dewizowi narażają się na sankcje karne, jeśli bez zezwolenia indywidualnego lub wbrew warunkom zarządzenia Ministra Finansów z dnia 14 sierpnia 1958 r. (Monitor Polski Nr 69, poz. 622) dysponują swymi należnościami od zagranicy i kupują samochody czy inne towary za granicą. Dotyczy to m.i. także dysponowania honorariami adwokackimi należnymi od zagranicy.

Art. 50 u.k.s. konstruuje przestępstwo polegające na nielegalnym dokonywaniu w kraju wypłat, przekazów lub przelewów na zlecenie cudzoziemca dewizowego lub na jego rzecz. Za przestępstwo to grozi kara aresztu do lat 3 i grzywny do 1 000 000 zł. Działanie nieumyślne zagrożone jest karą grzywny do 100 000 zł. Przy wypłatach, przekazach lub przelewach kwot niższych od 2 500 zł grozi grzywna do 50 000 zł. Stanowi faktycznemu omawianego przestępstwa odpowiada np. działanie Husiatyńskiej, która dokonywała wypłat w kraju na zlecenie swego zagranicznego partnera, Hulaka, z pieniędzy uzyskiwanych ze sprzedaży towarów tego partnera. Przestępstwem bę-

dzie też wyłożenie przez adwokata pieniędzy na koszty sprawy prowadzonej na zlecenie cudzoziemca, jeśli zwrot wyłożonych pieniędzy nie miałby nastąpić lub następowałby wbrew warunkom wspomnianego już zarządzenia z dnia 25 września 1954 r. Krajowcy dewizowi, którzy pokrywaliby koszty adwokata w kraju za cudzoziemca dewizowego, narażają się również na odpowiedzialność z art. 50 u.k.s.

Karze grzywny do 300 000 zł podlega ten, kto bez zezwolenia wywozi za granicę lub przywozi z zagranicy pieniądze polskie, inne krajowe środki płatnicze (weksle, czeki, akredytywy, polecenia wypłat, przekazy) lub wystawione w Polsce papiery wartościowe, świadectwa udziałowe i książeczki oszczędnościowe (art. 51 u.k.s.).

Natomiast zgodnie z art. 52 § 1 u.k.s. wywóz zagranicznych środków płatniczych, złota lub platyny w postaci innej niż wyroby użytkowe, wystawionych za granicą papierów wartościowych, świadectw udziałowych, książeczek wkładkowych i oszczędnościowych jest zagrożony karą aresztu do lat trzech i grzywny do 1 000 000 zł albo karą grzywny w wysokości do 1 000 000 zł. Przy działaniu nieumyślnym grozi kara grzywny do 100 000 zł (art. 52 § 2 u.k.s.), a przy wartości przedmiotu występku poniżej 2 500 zł — kara grzywny do 50 000 zł (art. 52 § 3 u.k.s.).

Przywóz z zagranicy bez zezwolenia złota lub platyny w postaci nie stanowiącej wyrobu użytkowego bądź innych wartości dewizowych, których przywóz wymaga zezwolenia, zagrożony jest karą grzywny do 50 000 zł (art. 53 u.k.s.).

Przy zestawieniu trzech ostatnich artykułów zwraca uwagę fakt, że za wywóz zagranicznych środków płatniczych grozi kara surowsza aniżeli za wywóz środków płatniczych polskich. Podkreślić też należy stosunkowo surową karę grożącą za przywóz złota i platyny w postaci innej niż wyroby użytkowe.

Uchylenie się od granicznej kontroli dewizowej zagrożone jest tylko karą pieniężną porządkową (art. 54 u.k.s.). Przypomnijmy, że ustawa karna dewizowa za przestępstwo to przewidywała karę aresztu do lat 5 i grzywny.

Duże znaczenie praktyczne będzie miał art. 55 u.k.s. Kto mianowicie, będąc w podróży zagranicznej, wydatkuje otrzymane na pokrycie kosztów zagraniczne środki płatnicze z naruszeniem przepisów lub wbrew warunkom zezwolenia, podlega karze grzywny w wysokości od 2 do 10-krotnej równowartości niewłaściwie

wydatkowanej kwoty zagranicznych środków płatniczych. Niedopełnienie zaś obowiązków rozliczenia się z zagranicznych środków płatniczych otrzymanych na koszty podróży zagranicznej grozi karą pieniężną porządkową.

Dokonywanie bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom czynności obrotu wartościami dewizowymi innymi niż wymienione w artykułach omówionych wyżej podlega karze porządkowej, gdy wartość przedmiotu przestępstwa nie przekracza 2 500 zł, a karze aresztu do jednego roku i grzywny do 300 000 zł albo grzywny do 300 000 zł w pozostałych wypadkach. Działanie nieumyślne jednak zagrożone jest tylko karą grzywny do 30 000 zł (art. 56 u.k.s.). Artykuł 56 określa odpowiedzialność karną za dokonywanie bez zezwolenia takich czynności, jak np. darowizna w kraju wartości dewizowych, zamiana takich wartości, przyjmowanie ich w zastaw lub do depozytu nieregularnego oraz innych, które są obrotem wartościami dewizowymi, ale trudne do sprecyzowania.

Artykuł 58 u.k.s. przewiduje karę aresztu do lat 2 i karę grzywny do 50 000 zł za posiadanie w kraju wartości dewizowych, co do których wprowadzono zakaz posiadania albo obowiązek zaoferowania do skupu lub złożenia do depozytu. Działanie nieumyślne zagrożone jest karą grzywny do 30 000 zł. Przepis ten jest obecnie martwy, gdyż zakaz posiadania wartości dewizowych został uchylony rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 7 listopada 1956 r. (Dz. U. Nr 50, poz. 223).

Osoby, które wbrew obowiązkowi określonemu w przepisach dewizowych nie pobierają należności pieniężnych od zagranicy bądź pobierają taką należność z nieuzasadnioną zwłoką lub z pominięciem banków posiadających uprawnienia dewizowe, albo w walucie polskiej, albo wreszcie na jej zaspokojenie przyjmują rzeczy lub usługi, podlegają karze grzywny do 100 000 zł, a gdy należność nie przekracza 2 500 zł — karze grzywny do 20 000 zł. Działanie nieumyślne zagrożone jest karą grzywny do 10 000 zł (art. 58 u.k.s.).

Omówiony artykuł może mieć duże znaczenie między innymi dla osób świadczących odpłatnie usługi na rzecz zagranicy. W szczególności adwokaci powinni zwrócić uwagę na obowiązki wypływające z przepisów cytowanego zarządzenia Ministra Finansów z dnia 25 września 1954 r. Ogólnie jednak prawidłowe stosowanie art. 58 będzie utrudnione. Ustawa dewizowa i przepisy wydane na jej podstawie nie określają dokładnie, kiedy i w jakich wypadkach powstaje obowiązek pobrania należności od zagranicy. Rozwinięcie obowiązujących w tym względzie postanowień § 10 i nast. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia

15 kwietnia 1952 r. w sprawie wykonania ustawy dewizowej (Dz. U. Nr 21, poz. 137) wydaje się konieczne. Zwróćmy też uwagę, że odpowiedzialność z art. 58 obciąża pracowników przedsiębiorstw uspołeczniczonych, jeżeli nie dopełniają pobrania w terminie należności pieniężnej przypadającej od zagranicy na rzecz przedsiębiorstwa. I tutaj jednak bliższe określenie obowiązków pracowników przedsiębiorstw w tym względzie wydaje się niezbędne.

Pracownicy central handlu zagranicznego i innych przedsiębiorstw lub instytucji mających rozliczenia z zagranicą mogą być pociągani do odpowiedzialności z art. 58 § 4 u.k.s. Przepis ten przewiduje karę grzywny do 30 000 zł za dokonanie bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom płatności wobec zagranicy w sposób lub w terminie niezgodnym z przepisami dewizowymi. Sformułowanie tego przepisu nie jest jasne. Dokonanie płatności wobec zagranicy nie jest przecież niczym innym jak obrotem wartościami dewizowymi, zostało już więc zagrożone karami przewidzianymi w art. 56 u.k.s. Uderza przy tym stosunkowo łagodna kara grożąca za dokonanie zapłaty w porównaniu do kary za niepobranie należności. Prawdopodobnie zatem — istotą przestępstwa jest tutaj dokonanie płatności w terminie lub w sposób niezgodny z przepisami. Konieczność dokonania zapłaty nie ulega w danym wypadku wątpliwości. Nie może ona jednak nastąpić przedwcześnie lub w formie mniej dogodnej dla interesu dewizowego Państwa.

Niedopełnienie obowiązku zgłoszenia mienia posiadanego za granicą, mienia cudzoziemców w kraju, należności pieniężnych od zagranicy lub zobowiązań pieniężnych wobec zagranicy podlega karze grzywny do 30 000 zł (art. 59 u.k.s.).

Dysponowanie bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom mieniem lub należnościami posiadanymi za granicą grozi karą grzywny do 100 000 zł. Gdy wartość przedmiotu dysponowania nie przekracza 2 500 zł, przewidziana jest kara grzywny do 20 000 zł. Te same kary grożą za udzielenie bez zezwolenia pełnomocnictwa do odbioru lub przyjęcia za granicą wartości dewizowych, innego mienia lub praw do mienia znajdującego się za granicą. Nie podlega jednak karze, kto udzielił pełnomocnictwa do odbioru wartości dewizowych lub innego mienia, lecz wartości te lub mienie sprowadził do kraju (art. 60 u.k.s.).

Stosowanie lub ogłaszanie kursów dewiz lub pieniędzy zagranicznych, innych niż ustalone przez instytucję uprawnioną (Na-

rodowy Bank Polski), zagrożone jest karą grzywny do 30 000 zł (art. 61 u.k.s.). Na przepis ten powinni zwrócić uwagę organizatorzy tak zwanej wymiany bezdewizowej, przy której z reguły przewidziana jest wypłata kieszonkowego uczestnikom wymiany.

Na zakończenie omawiania odpowiedzialności karnej za przestępstwa dewizowe, jaka przewidziana jest w ustawie karnej, należy podkreślić, że ustawa ta nie znosi ani nie zmienia żadnego z rozporządzeń, zarządzeń czy innych przepisów wykonawczych do ustawy dewizowej z dnia 28 marca 1952 r. Czyny opisane w art. 45—61 u.k.s. i zagrożone karami przewidzianymi w tych postanowieniach były i są zabronione w mocy ustawy dewizowej, jeśli ich wykonywanie nie zostało dopuszczone zezwoleniem ogólnym lub indywidualnym.

Pewnego rodzaju panika, jaką w pewnych kołach społeczeństwa wywołało ogłoszenie ustawy karnej skarbowej, została spowodowana wyraźnym opisaniem poszczególnych czynów, których popełnianie grozi odpowiedzialnością karną. Nie bez znaczenia jest fakt, że w związku ze złagodzeniem kary należy spodziewać się częstszego stosowania i sprawniejszego egzekwowania tych kar.

Być może w pierwszym okresie stosowania ustawy orzecznictwo nie zawsze będzie prawidłowe, nie wszystkie bowiem stany faktyczne przestępstw są dostatecznie jasno sformułowane. Być może także część obowiązujących przepisów dewizowych będzie musiała ulec zmianom. Należy jednak mieć nadzieję, że pomimo albo raczej dzięki większej łagodności ustawy karnej skarbowej w zakresie przestępstw dewizowych postanowienia ustawy dewizowej zyskają skuteczniejszą ochronę i tym samym będą bardziej przestrzegane.